



Sygn. akt III CSK 230/09

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)*

*SSN Dariusz Dończyk*

*SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa J. G.

przeciwko M. Ł.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 maja 2010 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 11 marca 2009 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu i pozostawia temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 11 marca 2009 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego M. Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w N. z dnia 20 listopada 2008 r. W ustalonym w sprawie stanie faktycznym chodziło o nie zwrócenie przez pozwanego pożyczki w wysokości 100.000 złotych oraz należnych odsetek umownych i tzw. odsetek karnych, w związku z umowami pożyczki udzielonej pozwanemu kilkakrotnie przez powoda J. G. w 2002 r., zabezpieczanej za każdym razem wekslem *in blanco*. Po wypełnieniu weksla na kwotę 484.578,08 złotych kwoty pożyczki wraz z odsetkami i skierowaniu sprawy na drogę sądową, najpierw został wydany na powyższą kwotę nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, następnie wyrokiem Sądu pierwszej instancji nakaz ten został utrzymany w mocy powołanym wyrokiem Sądu Okręgowego, a wskutek oddalenia apelacji rozstrzygnięcie to zostało utrzymane w mocy. Sąd Apelacyjny ustalił w szczególności, że udzielona pożyczka nie wiązała się z prowadzeniem działalności gospodarczej, a samo to, że roszczenie przysługiwało przedsiębiorcy nie jest wystarczające do uznania, że jest ono związane z działalnością gospodarczą i przez to podlega trzyletniemu przedawnieniu na podstawie art. 118 k.c. Ponadto, umowne określenie odsetek, zwanych „karnymi” za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, nawet w wysokości 20% miesięcznie, przed wejściem w życie nowelizacji art. 359 k.c. i wprowadzenia odsetek maksymalnych nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, powodując nieważność umowy w tej części na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Skarga kasacyjna pozwanego została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 58 § 2 k.c. oraz art. 118 k.c. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozpoznania wymaga zarzut naruszenia art. 118 k.c., to znaczy nie uwzględnienia przedawnienia roszczenia powoda. W toku postępowania pozwany podnosił już, że udzielona mu przez powoda pożyczka pozostawała w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą przez powoda, za czym przemawiać miało trzykrotne dowiedzione udzielenie mu pożyczki przez powoda, tylko w 2002 r. na łączną kwotę 400.000 złotych. Za każdym razem określone między stronami oprocentowanie

tych pożyczek dawało powodowi takie korzyści finansowe, że mógł się z nich utrzymywać. Tylko ta pożyczka, o której mowa w niniejszej sprawie dawała miesięczny dochód z tytułu odsetek w wysokości dziesięciu tysięcy złotych, jako że było to 2,5% w skali miesięcznej, a zatem 30% rocznie. Wskazywało to jednoznacznie – zdaniem pozwanego – na zarobkowy charakter udzielanych pożyczek, a to decydowało o prowadzeniu tego rodzaju działalności gospodarczej powoda. Świadczyć za tym mają też powoływane w skardze kasacyjnej i we wcześniejszych pismach kolejne pożyczki udzielone pozwanemu przez powoda, który liczył jakoby na korzyści związane z działalnością gospodarczą pozwanego, a na jej rozwój te pożyczki miały być przeznaczone.

W sprawie jest bezsporne, że obie strony postępowania są przedsiębiorcami i prowadzą działalność gospodarczą. Z ustaleń faktycznych wynika, że powód prowadzi Zakład Transportowo-Sprzętowo-Handlowy „T.(...)”, a pozwany przedsiębiorstwo o nazwie „M.(...)” – Usługi Budowlane, Transportowe i Handlowe. Z przedmiotowej umowy pożyczki wynika, że została ona udzielona przez J. G., występującego bez odniesienia się do działalności gospodarczej, czyli - jak to określono w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji – występującego jako osoba fizyczna, firmie pozwanego „M.(...)” M. Ł. Rozważenia wymaga zatem, czy powód udzielił firmie pozwanego pożyczki w ramach swojej działalności gospodarczej, czy też poza nią, ponieważ samo sformułowanie umowy o tym nie przesądza.

Istotne jest, czy mimo brzmienia i przedmiotu zarejestrowanej działalności powoda, udzielał on pożyczek pieniężnych, traktując to za rodzaj działalności gospodarczej, czy też pożyczki udzielane pozwanemu nie łączyły się z jego działalnością gospodarczą. Jak wiadomo, o prowadzeniu określonej działalności gospodarczej nie decyduje wskazanie przedmiotu działalności przez przedsiębiorcę, ani treść wpisu do rejestru przedsiębiorców, tylko faktyczne prowadzenie danego rodzaju działalności. W przypadku powoda byłaby to działalność usługowa o charakterze finansowym w postaci udzielania oprocentowanych pożyczek (por. też pierwszą wyrok NSA z dnia 18 maja 1994 r., SA/Wr 2290/93, Prawo Bankowe 1996, nr 3, s. 53). Tego zaś w sprawie nie dowiedziono. Poza kilkoma przypadkami wykazanych pożyczek udzielonych pozwanemu przez powoda nie ma żadnych dowodów na to, że powód udzielał pożyczek komukolwiek innemu. Przeciwnie, łącząca strony w czasie dokonywania pożyczek bliska ich znajomość oraz ich rodzin, odwiedzanie się wzajemne w domach przy okazji różnych uroczystości rodzinnych, myślenie o wspólnych

interesach itp. wskazuje na postępowanie wobec siebie w zaufaniu i o prywatnym charakterze przedmiotowej pożyczki ze strony powoda. Nic nie wskazuje też w sprawie, aby dowodzone poprzez jakieś dokumenty z firmy powoda, że przekazywał on z niej pewne kwoty na poczet tej pożyczki lub pożyczek udzielanych innym osobom.

Pozwany wskazuje na zarobkowy charakter udzielonej pożyczki i tym dowodzi prowadzenia przez powoda działalności gospodarczej w zakresie usług finansowych polegających na zarobkowym pożyczaniu pieniędzy.

Jednakże zarobkowość nie jest ani jedyną, ani wystarczającą cechą przedsiębiorczości. Muszą być spełnione łącznie cechy wymienione dawniej w art. 2 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. prawo działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.), a obecnie w tożsamy pod względem treści art. 2 i 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn.: Dz. U. 2007 r. Nr 155, poz. 1095 ze zm.). Odnoszą się one do przedmiotowej strony statusu przedsiębiorcy, a art. 118 k.c. dotyczący terminu przedawnienia roszczeń nie wymaga, wbrew wywodom uzasadnień Sądów w toku instancji, aby świadczący działalność był przedsiębiorcą. Dla trzyletniego terminu przedawnienia wymagane jest tylko związanie roszczeń z prowadzeniem działalności gospodarczej. W świetle powołanych przepisów prawa działalności gospodarczej i ustawy o swobodzie działalności gospodarczej przedmiotem działalności musi być jedna z wymienionych w nich sfer działalności. W przypadku powoda byłyby to wymienione już usługi finansowe, polegające na odpłatnym udzielaniu pożyczek pieniężnych.

Z punktu widzenia przepisów kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń, działalność ta nie musi być umieszczona w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Jednakże musi spełniać pozostałe cechy przedsiębiorczości, czyli według powołanych przepisów, stanowiących o działalności gospodarczej musi być ona zorganizowana, ciągła i zawodowa. (por. powołaną także przez Sąd Apelacyjny uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 65, uchwałę SN z dnia 9 marca 1993 r., III CZP 156/92, OSNCP 1993, nr 9, poz. 152 oraz uchwałę SN z dnia 11 czerwca 1992 r., III CZP 64/92, OSNCP 1992, nr 12, poz. 225). Z ustaleń faktycznych Sądów rozpoznających sprawę niczego takiego nie można się dopatrzeć, jeśli chodzi tylko o kilkakrotne udzielenie pożyczki pozwanemu; pozwany nie próbował nawet dowodzić występowania u powoda wymienionych cech koniecznych dla działalności gospodarczej. W przypadku pożyczki, udzielonej pozwanemu, o którą toczy się niniejszy spór nie można więc mówić, że była

dokonywana w ramach działalności gospodarczej powoda, a orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego powołane przez pozwanego w skardze kasacyjnej, choć trafne, nie ma zastosowania w tej sprawie. Zawarta umowa pożyczki między stronami stanowiła, jak można to określić, osobistą czynność prawną powoda, nie mającą związku z jego działalnością gospodarczą, a to że została dokonana na rzecz firmy pozwanego nie ma znaczenia dla jej kwalifikacji prawnej, co sprawia, że nie łączy się ona z przedawnieniem roszczeń, o którym mowa w art. 118 k.c. W tym zakresie skarga kasacyjna jest zatem nieuzasadniona.

Skarga jest natomiast zasadna w części dotyczącej wysokości tzw. odsetek karnych, który to termin został przyjęty przez strony w umowie na oznaczenie odsetek należnych w przypadku nie zwrócenia kwoty pożyczki w terminie. Miały się one należeć niezależnie od odsetek umownych, wynikających z korzystania przez pozwanego przez oznaczony czas z pieniędzy powoda. Odsetki za niespełnienie świadczenia pieniężnego w terminie, co oznaczone zostało w zaskarżonym wyroku jako zwłoka, wynosiły według umowy stron 20% od kwoty pożyczki w skali miesiąca, czyli osiągały 360% rocznie.

Przepisy kodeksu cywilnego w okresie, w którym powód postanowił skorzystać z tak wysokich odsetek „karnych” nie zawierały ograniczenia procentowego lub kwotowego odsetek maksymalnych (art. 359 k.c.). Dopiero od dnia 20 lutego 2006 r., tj. od wejścia w życie ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 157, poz. 1316) wprowadzono ponownie do kodeksu cywilnego odsetki maksymalne, nie pozwalające na umowne określanie odsetek powyżej czterokrotnej wysokości stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. Część doktryny i orzecznictwa uważała, że w okresie, w którym nie było ustawowo określonych odsetek ustawowych, strony mogły je określać całkiem dowolnie, korzystając z zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c.

Dominowało jednak stanowisko, z którym zgadza się skład orzekający w niniejszej sprawie, że odsetki, jako dochód od kapitału powinien być zgodny z funkcją, jaką pełnią odsetki, czyli refundować wierzycielowi spadek wartości pieniądza i dawać dochód, jaki wynikałby z przeciętnej lokaty lub inwestycji pieniężnej w okresie, w którym korzysta się z pieniędzy, nawet po terminie ich zwrotu (por. wyrok SN z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00, OSP 2001, nr 3, poz. 48). Nie powinien natomiast dawać zysków nadmiernych, niemożliwych w normalnym obrocie do osiągnięcia, zwłaszcza jeśli stanowi wykorzystanie sytuacji finansowej dłużnika otrzymującego pożyczkę. Nie chodzi przy tym aż o sytuację wypełnienia przesłanek wyzysku (art. 388 k.c.), jak wynika

z uzasadnienia Sądu pierwszej instancji. W szczególności dochód z kapitału, również w okolicznościach pozostawania w zwłoce ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, nie powinien kojarzyć się z lichwą, a więc z zachowaniem pożyczkodawcy zawsze uważanym za naganne moralnie i bardzo negatywnie oceniane.

Rozpowszechnienie się zachowań lichwiarskich w okresie, w którym zniesione były ustawowe odsetki maksymalne i występowały trudności ze zwalczaniem tego naganego procederu spowodowały decyzję ustawodawcy o powrocie do ustawowej regulacji i wprowadzenia odsetek maksymalnych. Zgodzić się wszakże należy z tą częścią orzecznictwa sądowego, które i w czasie nieobowiązania stosownych przepisów uważało, że korzystanie z prawa podmiotowego właściciela pieniędzy, jako dysponenta określonej wartości ekonomicznej z nadmiernego oprocentowania jest sprzeczne z zasadami uczciwości, uczciwego zarobku, rzetelności strony stosunku umownego i tych wartości, które kierują uczciwym społeczeństwem w potocznym rozumieniu tych określeń. Podzielić także należy stwierdzenie orzecznictwa, popierane przez doktrynę, że i przed wejściem w życie powołanej ustawy z 2005 r. postanowienia umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki okazały się nieważne w takiej części, w jakiej – w okolicznościach sprawy – zasady współzycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów, wyrażoną przez wspomniany art. 353<sup>1</sup> k.c. i czynią to w odniesieniu zarówno do obrotu powszechnego, jak i profesjonalnego (por. wyrok SN z dnia 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 55).

Stanowisko co do tego, że wyrażonemu pogładowi nie sprzeciwiał się art. 5 powołanej ustawy z 2005 r., który nakazywał stosować przepisy przywracające odsetki maksymalne do czynności prawnych dokonywanych po wejściu w życie tej ustawy, znalazło poparcie orzecznictwa komentowanego pozytywnie przez doktrynę, a mianowicie, że treść nowego art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. mogła stanowić przesłankę oceny dokonywaną w toku procesu, czy konkretne odsetki umowne mieściły się w dozwolonej dla stron swobodzie kształtowania treści stosunku prawnego, czy też nie (wyrok SN z dnia 6 grudnia 2007 r., IV CSK 320/07, Lex nr 465901). Jest przy tym zgodnie przyjmowane, że chodzi zarówno o odsetki będące wynagrodzeniem za wskazany w umowie okres korzystania z pożyczonych pieniędzy, jak i odszkodowania z tytułu opóźnienia (zwłoki) w zwróceniu tych pieniędzy (por. tezę drugą zdanie drugie wyroku SN z dnia 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04, Lex nr 180873).

Przenosząc poczynione ustalenia na grunt niniejszej sprawy staje się oczywiste, że odsetki za zwłokę w spełnieniu świadczenia pieniężnego, określone przed wejściem

w życie powołanej ustawy z 2005 r. w wysokości 360% rocznie stanowią lichwę, czyli że są wynikiem nagannego zachowania wierzyciela, sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, rozumianymi jako przyjmowane w społeczeństwie reguły moralnego, słusznego postępowania człowieka. Nie można podzielić poglądu Sądu Apelacyjnego, że funkcja odszkodowawcza odsetek za zwłokę pozwala z aprobatą odnieść się nawet do bardzo wysokich odsetek, uważając takie ich określenie za zgodne z zasadami współżycia społecznego. Wbrew uzasadnieniu tego Sądu uznać również należy, że nie ma nic do rzeczy dla oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego w tej sprawie i wysokości odsetek to, że pozwany był przedsiębiorcą i wymaga się od niego profesjonalnej staranności, a to dlatego, że umowa pożyczki została zawarta nie tylko poza działalnością gospodarczą powoda, ale także z zasadnym pominięciem takiej działalności pozwanego.

Czynność prawna zawierająca postanowienia sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jest nieważna w zakresie, w którym sprzeniewierza się tym zasadom (art. 58 § 2 i 3 k.c.). Nie stają się zatem nieważne w całości postanowienia umowy zastrzegające nadmierne odsetki, a jedynie co do nadwyżki (por. tezę drugą zdanie pierwsze powołanego wyroku SN z dnia 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04). W zakresie wysokości zasądzonych odsetek należało więc uwzględnić skargę kasacyjną pozwanego i zaskarżony wyrok uchylić.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> orzekł, jak w sentencji, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 i 398<sup>21</sup> k.p.c.